

N.I. Dubinina

"Syberia w historii i kulturze narodu polskiego", red. Antoni Kuczyński,
Wrocław 1998 : [recenzja]

Niepodległość i Pamięć 8/1 (17), 237-241

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

„Niepodległość i Pamięć”

Nr 17, 2001

***Syberia w historii i kulturze narodu polskiego*, pod red. Antoniego Kuczyńskiego, Wydawnictwo „Silesia” Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno–Kulturalnego, Wrocław 1998, s. 567, ilustr.**

Zachowane cudem w niektórych starych rosyjskich miastach Syberii i Dalekiego Wschodu strzeliste polskie kościoły są niemym świadectwem zamieszkiwania tu w przeszłości przez dość długi czas wielu przybyszów z Polski.

Do niedawna w rosyjskojęzycznej literaturze historycznej tematyka istnienia na Syberii polskiej kolonii była rozpatrywana wyjątkowo jednostronnie (udział Polaków w wydarzeniach rewolucyjnych). Wiele innych jej aspektów stanowiło oficjalne tabu, wzmocnione brakiem dostępu do źródeł archiwalnych. Dlatego książka *Syberia w historii i kulturze narodu polskiego*, wydana w 1998 roku we Wrocławiu (Polska) jest świadectwem pozytywnych zmian, jakie zaszły w naszych krajach i stanowi niewątpliwą przełom w dalszych badaniach tej aktualnej problematyki. Książka jest rezultatem międzynarodowej konferencji „Syberia w historii i kulturze narodu polskiego”, która odbyła się latem 1997 roku w Polsce z udziałem uczonych polskich, rosyjskich, ukraińskich i białoruskich. Składa się na nią około 60 artykułów, referatów, w tym tak znanych polskich autorów jak Antoni Kuczyński, Anna Dzieńkiewicz, Elżbieta Kaczyńska, Ewa Kowalska i inni. Zwraca uwagę, że autorami artykułów są również badacze rosyjscy, spośród których z dużą satysfakcją należy wymienić tych z Dalekiego Wschodu — Kirilę Nikołajewa (Magadan), Władysława Łatyszewa, Aleksandra Kostanowa, Marinę Iszczenko (Jużnosachalińsk). Książka, wydana w języku polskim, jest w pełni dostępna dla czytelnika rosyjskojęzycznego, ponieważ po każdym artykule zamieszczono streszczenie, a zamyka ją podsumowujący obszerny artykuł Antoniego Kuczyńskiego — zamieszczone w języku rosyjskim. Niewątpliwą zaletą książki jest jej bogate instrumentarium naukowo-informacyjne i duża liczba wspaniałych ilustracji. Myślą przewodnią książki jest uświadomienie skomplikowanego zjawiska historycznej obecności Polaków na rozległych terenach Syberii i Dalekiego Wschodu w ciągu prawie czterech stuleci. Metodologiczną podstawą dla badaczy polskich jest świadomość, że historia „polskiej Syberii”, jak i polskiej emigracji, stanowi nieodłączną część historii Polski (s. 276). Oczywiście, że i dla badaczy rosyjskojęzycznych historia Syberii i rosyjskiego Dalekiego Wschodu jest teraz nie do pomyślenia bez uwzględnienia tam polskiej obecności.

Historia formowania się polskiej kolonii na Syberii została w książce poddana głębokiej analizie. Poświęcono jej kilka referatów. Polacy uczestniczyli w pionierskim etapie cywilizowania Syberii przez Rosjan. Wywodzili się oni głównie spośród jeńców z epoki wojen rosyjsko-polskich. W XVII w. było zasadą, że do oddziałów kozackich wysyłanych na podbój nowych ziem leżących za Uralem wcielano jeńców, którzy dostali się do niewoli rosyjskiej. W XIX w. uczestnicy polskiego powstania 1830–1831 roku i powstania styczniowego 1863 roku znacznie zwiększyli liczebność Polaków na Syberii. Według danych Zofii Strzyżewskiej około 14 tys. powstańców 1863 roku zostało wywiezionych w głąb Rosji, w tej liczbie i na Syberię, a było wśród nich ponad 600 duchownych (s. 125, 134). W drugiej połowie XIX w. losy ponad półtora tysiąca Polaków zostały silnie związane z wyspą katorżników — Sachalinem. Byli to Polacy skazani za przestępstwa polityczne i kryminalne (s. 229). Jak ustaliła M. Iszczenko, Polacy byli wówczas jedną z najliczniejszych grup narodowościowych wśród ludności tej wyspy.

Od lat 90. XIX w. do pierwszej wojny światowej miała miejsce dobrowolna emigracja z ziem Królestwa Polskiego na Syberię, która stanowiła część wielkiej rolniczej kolonizacji Syberii i rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Do dnia dzisiejszego badacze mają trudności z dokładnym określeniem rozmiarów polskiej emigracji. Szacuje się, że Polacy stanowili około 1% całego ruchu przesiedleńczego na Syberię, to jest około 15–20 tys. ludzi (s. 242). Problemy demograficzno-socjologiczne dotyczące Polaków w środowisku syberyjskim zostały gruntownie zbadane przez Elżbietę Kaczyńską.

Niemalio Polaków znalazło się na Syberii i na Dalekim Wschodzie w charakterze pracowników cywilnych i wojskowych urzędów rosyjskich. Dzięki swoim zdolnościom i zdecydowaniu pewna ich część zdołała awansować na wysokie stanowiska wojskowe i cywilne Imperium Rosyjskiego. Wydaje się, że ten aspekt jest stosunkowo słabo zaprezentowany w książce. Nawet pobieżny rzut oka na zestaw urzędników różnej rangi w Nadamurskim Generałgubernatorstwie pozwala stwierdzić, że znalazła się w ich gronie znaczna część Polaków, którzy wiernie i szczerze służyli rosyjskiemu tronowi. W książce jest mowa tylko o jednym z nich — Leonie Hryniewieckim (Leonidzie Griniewieckim) — pierwszym naczelniku Anadyru, lekarzu i podróżniku. Tu należy uściślić, że przy okazji utworzenia w 1884 roku Nadamurskiego Generałgubernatorstwa, w skład którego weszły obwody: Pomorski, Amurski i Zabajkalski, region dalekowschodni otrzymał niezależny od Syberii, samodzielny status.

W ciągu ponad 30 lat istnienia Nadamurskiego Generałgubernatorstwa (1884 — luty 1917) najbardziej prestiżowe w prowincji stanowisko — generałgubernatora — zajmowali: generał S. M. Duchowski (1893–1898) i generał R. A. Chreszczatycki (1904–1905). Na wysokich urzędniczych stanowiskach pracowali A. S. Bieniewski — pomocnik generałgubernatora, K. N. Gribski — wojskowy gubernator obwodu Amurskiego, B. L. Grąbczewski, I. I. Tumkowski, M. I. Szaniawski i wielu innych. Z reguły mieli oni dobre wykształcenie, otrzymane w rosyjskich uczelniach. Wśród znanych budowniczych i architektów Kraju Nadamurskiego wyróżniają się nazwiska A. A. Gwoździowskiego — czołowego architekta Władywostoku i S. W. Monkowskiego — głównego budowniczego Chabarowska.

Można stwierdzić, że prawie cała służba agronomiczna w tym kraju znajdowała się w rękach Polaków — wykwalifikowanych agronomów, organizatorów pól doświadczalnych.

Należy zwłaszcza wspomnieć o roli silnych ekonomicznie gospodarstw polskich w rozwoju kultury rolnej wśród chłopów–przesiedleńców. W Nikolsk–Ussuryjsku znana była powszechnie W. Rutkowska, zajmująca się z dobrymi rezultatami hodowlą pachtwa domowego i aklimatyzacją różnych jego gatunków. Za tę owocną pracę uhonorowano ją małym srebrnym medalem na wystawie w Chabarowsku w 1899 roku. Złotym medalistą tej wystawy został zamożny rolnik, przedsiębiorca i uczonec M. I. Jankowski, zesłany przez rząd carski na Syberię za udział w powstaniu 1863 roku. Ten polski szlachcic (w 1879 roku przywrócono mu prawa szlacheckie) założył fermę rolniczą i stadninę koni przy ujściu Amuru, gdzie z sukcesami zajmował się hodowlą koni i stworzył ich specyficzną rasę. Konie dostarczano chłopom obwodu Pomorskiego i pułkowi dragonów. Swoje doświadczenia Jankowski podsumował w wydanej w Petersburgu w 1896 roku broszurze *Doświadczenia w hodowli koni w stadninie w Kraju Południowoussuryjskim w latach 1879–1896*. O pozytywnym wpływie doświadczeń M. I. Jankowskiego na gospodarkę chłopów–przesiedleńców w Obwodzie Pomorskim pisał generałgubernator N. I. Grodekow w sprawozdaniu do cara.

Jeszcze jednym srebrnym medalistą wspomnianej wystawy był botanik, uczonec — leśniczy bureińskiego leśnictwa N. A. Palczewski, który zebrał kolekcję 52 próbek chorych kłosów różnych zbóż i 63 dzikich roślin zarażonych pasożytniczymi grzybkami. Udało mu się odkryć nieznany grzybek pasożytujący na zbożach i zaproponować środki walki z nim. W 1891 roku w Petersburgu wydano jego pracę *Choroby zbóż uprawnych Kraju Południowoussuryjskiego*.

Na przykładzie dwóch wybitnych uczonych Benedykta Dybowskiego i Bronisława Piłsudskiego w książce analizuje się tezę o znacznym wkładzie Polaków w naukę i kulturę, w zbadanie i zagospodarowanie Syberii i rosyjskiego Dalekiego Wschodu. W dwóch artykułach, których autorami są Gabriel Brzęk, Janusz Kamocki i Antoni Kuczyński, przekonująco została pokazana wybitna rola B. Dybowskiego (1833–1930), absolwenta uniwersytetu w Berlinie, w badaniach Kraju Zabajkalskiego, dorzeczy Amuru i Ussuri, które znalazły swoje odzwierciedlenie w licznych pracach i sprawozdaniach oraz w kolekcji etnograficznej. Część tej kolekcji do tej pory jest przechowywana w Muzeum Etnograficznym w Krakowie. W swoim czasie rezultaty badań B. Dybowskiego doczekały się wysokiej oceny ze strony Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego i Akademii Nauk w Petersburgu, co spowodowało jego zwolnienie z zesłania. Podpisawszy kontrakt na pracę w charakterze lekarza, Dybowski w końcu lat 70. udał się na Kamczatkę, gdzie spędził ponad 4 lata. W tym czasie pięć razy objechał zaprzęgiem konnym terytorium Kamczatki, trzy razy przebywał na Wyspach Komandorskich, był na Wyspach Kurylskich i na Sachalinie, prowadząc badania z zakresu zoologii, geografii, etnografii. Prowadził życie pełne poświęcenia — leczył tubylców, założył szpital dla trędowatych, walczył z rozprzestrzeniającym się wśród autochtonów alkoholizmem. Pamięć o B. Dybowskim żyje w nazwach zoologicznych — istnieje kilkadziesiąt nazw z zakresu flory i fauny związanych z jego nazwiskiem.

Drugiemu wybitnemu uczonemu Bronisławowi Piłsudskiemu (1866–1918) również poświęcono dwa artykuły, autorstwa Władysława Łatyszewa i Antoniego Kuczyńskiego. Przebywając na Sachalinie w charakterze zesłańca, Piłsudski zajmował się badaniem miejscowych plemion tej wyspy. Zostawił ogromną, niezbadaną do końca spuściznę naukową dotyczącą plemion Sachalinu i dorzecza Amuru. Oryginalny artykuł A. Kuczyńskiego o roli fotografii w badaniach etnograficznych B. Piłsudskiego zawiera unikatową dokumentację foto-

graficzną dotyczącą sachalińskich tubylców. Według słów A. Kuczyńskiego, odsłonięty w 1991 roku w Jużnosachalińsku pomnik B. Piłsudskiego jest „trwałym znakiem wdzięczności nauki rosyjskiej za jego wkład w badanie kultury Dalekiego Wschodu” (s. 530). Duży rezonans w dalekowschodnim środowisku naukowym miała publikacja listów Bronisława Piłsudskiego do L. J. Szternberga z lat 1893–1917, opracowana przez W. M. Łatyszewa w Jużnosachalińsku w 1996 roku.

Oczywiście mają rację autorzy książki, kiedy na przykładzie tragicznych losów polskich obywateli podkreślają kontynuację represyjnej polityki rządu carskiego przez władze radzieckie. Syberia radziecka w dużym stopniu została ukazana w książce jako terytorium martyrologiczne. Pierwszymi, którzy doświadczyli uderzenia radzieckiego systemu karnego, byli duchowni katoliccy. W latach 1918–1919 represje dotknęły około 400 duchownych katolickich — Polaków. W okresie wielkiego terronu w ZSRR — w latach 1936–1939 — Polaków oskarżano o zakładanie nielegalnych organizacji mających na celu obalenie władzy radzieckiej. Przytoczono fakt oskarżenia Polaków żyjących na Kamczatce o działalność kontrrewolucyjną, której celem miało być rzekomo opanowanie półwyspu i utworzenie tam republiki burżuazyjnej utrzymującej bliskie stosunki z USA. Część oskarżonych skazano na śmierć, innych — na zamknięcie w obozach. Represje dotknęły również Polaków we Władywostoku. Między nimi były osoby z kręgu Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża i Towarzystwa „Dom Polski”. A. I. Kostanow przytoczył dane dotyczące 74 Polaków represjonowanych na Sachalinie i zrehabilitowanych w latach 80. XX wieku.

Tematyce represji poświęcono kilka referatów mówiących o losach polskich zesłańców w latach 1939–1941, o ich położeniu w obozach „Dalstroju” i w okręgu Narymskim. Liczbę polskich obywateli poddanych represjom po 17 września 1939 roku A. Gurianow ocenia na 510–540 tys., wliczając w to również represjonowanych w okresie powojennym (s. 360). Wyodrębnia następujące kategorie represjonowanych: polscy jeńcy wojenni 1939 roku; aresztowani w zachodnich obwodach Białorusi i Ukrainy w latach 1939–1941; deportowani w latach 1940–1941; zabici w czasie ewakuacji więzień i obozów w czerwcu–lipcu 1941 roku; aresztowani przez organa sowieckie po 1944 roku. Największa liczba deportowanych obywateli polskich znalazła się na terytorium Syberii. Przeważająca część aresztowanych Polaków była trzymana w obozach syberyjskich i *spec-posiolkach* (osiedlach specjalnych).

Inny aspekt martyrologicznej roli Syberii w losach Polaków w XX w. ukazał w swoim artykule Edward Pietraszek. Jak się okazało, w latach 1941–1942 na polecenie Hitlera został opracowany plan wysiedlenia za Ural, na Syberię, co najmniej 80% ludności Polski, a także Litwinów i Czechów. Planowano pozbawić ich dobytku i uczynić z nich „wydobywców” syberyjskich bogactw naturalnych dla Niemiec. Dokumenty związane z tym potwornym planem opublikowano w Polsce w 1990 roku, w Niemczech — w 1995 roku. Można tylko dzielić z autorem artykułu żal, że materiały te dotychczas nie zostały wykorzystane w podręcznikach historii.

Jedną z zalet książki są referaty poświęcone omówieniu dokumentów archiwalnych i materiałów dotyczących pobytu Polaków na Syberii i na Dalekim Wschodzie, odsłaniających działalność polskich instytucji naukowych aktywnie prowadzących badania w tym zakresie.

Świadome ukrywanie prawdy o tragicznej historii Polaków w Rosji — ZSRR, kontynuowane w ciągu długich lat przez organy władzy radzieckiej, zrodziło we wzajemnych stosun-

kach Polaków i Rosjan brak zaufania, brak szczerości i podejrzliwość. Książka *Syberia w historii i kulturze narodu polskiego*, będąca rezultatem obiektywnych, prawdziwych, wszechstronnych i pogłębionych badań, wnosi istotny, pozytywny wkład we wzajemne stosunki dwóch słowiańskich narodów — Polaków i Rosjan.

Nie można nie zgodzić się z opinią Antoniego Kuczyńskiego, że temat „Syberia w historii i kulturze narodu polskiego” nie jest jeszcze w pełni wyczerpany, że polscy i rosyjscy uczeni w swoich przyszłych badaniach ujawnią nowe aspekty i wątki, odsłonią niezbrane karty. Udział w badaniach różnych specjalistów — historyków, etnologów, politologów, psychologów, socjologów — niewątpliwie wzbogaci temat o nowe odkrycia. Wydaje się, że słabo dotychczas naświetlony dalekowschodni aspekt tej problematyki powinien spowodować wzmożone zainteresowanie uczonych rosyjskiego Dalekiego Wschodu.

N. I. Dubinina
z jęz. rosyjskiego tłum. Jerzy Wągorzki

* * *

Ośrodek Badań Wschodnich przy Uniwersytecie Wrocławskim ma znaczące osiągnięcia w dziedzinie rozwoju i popularyzacji wiedzy o Polakach przebywających w rosyjskim, a następnie radzieckim imperium. Obok działalności naukowej podejmuje ważne przedsięwzięcia edytorskie i rozwija współpracę z zagranicznymi placówkami specjalizującymi się w podobnej problematyce.

Ta właśnie działalność wydawnicza zasługuje na szczególne wyróżnienie. Pod patronatem Ośrodka ukazał się bowiem cykl staropolskich opisów Syberii, biografie wybitnych badaczy tej krainy, reprinty monografii Zygmunta Librowicza i Michała Janika, jak też wspomnienia ofiar radzieckich represji, publikowane w serii „Biblioteka Zesłańca”. Warto dodać, że wszystkie te książki, niezależnie od merytorycznego przygotowania autorów, posiadają walor naukowy, gdyż zawierają bogate komentarze, przypisy i aneksy, które z jednej strony weryfikują podawane fakty, z drugiej zaś osadzają je w szerokim kontekście historycznych wydarzeń.

Doceniając potrzebę podsumowania aktualnego stanu badań nad polską obecnością na rozległych obszarach zauralskich, Ośrodek organizuje konferencje poświęcone tematyce wschodniej. Pierwsze sympozjum odbyło się w 1994 roku we Wrocławiu i w Bagnie. Nosiło ono tytuł „Polacy w Kazachstanie. Historia i współczesność”, zaś wygłoszone tam referaty wkrótce doczekały się publikacji. W 1997 roku, dzięki inicjatywie kierownika Ośrodka Antoniego Kuczyńskiego miało miejsce kolejne ważne wydarzenie naukowe, jakim było spotkanie przedstawicieli różnych dziedzin wiedzy specjalizujących się w problematyce syberyjskiej. Ta międzynarodowa konferencja, zorganizowana w dniach 30 czerwca–3 lipca na Uniwersytecie Wrocławskim i w Wyższym Seminarium Duchownym Salwatorianów w Bagnie, została poświęcona różnym aspektom polsko-syberyjskich kontaktów na przestrzeni wieków. Wzięli w niej udział, obok naszych uczonych, badacze z Rosji, Białorusi i Ukrainy, co umożliwiło skonfrontowanie ocen różnych zjawisk przez ludzi wywodzących się z obszarów naznaczonych innym rodzajem doświadczeń dziejowych.